

Efektowne aranżacje otwartych wnętrz

- mniej znaczy więcej



Stegu - płytki ceglopodobne Metro 2, Fot. Stegu

Rynek deweloperski przechodzi niemałą rewolucję. Kto by pomyślał jeszcze 20 lat temu, że będziemy obserwować wzrost popytu na mieszkania typu mikroapartament. Jak się okazuje powstaje coraz więcej budynków, które w całości skomponowane są z kawalerek. Niewielkie przestrzenie wymagają jednak większego zastanowienia i przemyślanych rozwiązań, dlatego też pomocne jest poznanie sztuki wydzielenia stref.

Młode pokolenie (i nie tylko) chętnie podejmuje się prac z możliwością zdalną, dlatego mieszkanie musi spełniać już funkcję 2 w 1 – być miejscem zarówno odpoczynku, jak i koncentracji na kwestiach służbowych. Poza tym mamy mniej czasu na podstawowe obowiązki domowe, takie jak sprzątanie i nie chcemy dużych potacji, lecz mniejsze, ale użytkowe przestrzenie domowe. To wszystko powoduje, że rozwój rynku mieszkaniowego skoncentrowany jest na małych metrażach i wymaga innowacyjnych rozwiązań w kwestii aranżacji.

Strefowanie to odpowiednie rozmieszczenie elementów mieszkania w taki sposób, aby wnętrza posiadało nie tylko walory estetyczne, ale i funkcjonalne. Już na samym początku warto pomyśleć o zastosowaniu elementów dekoracyjnych na ścianach, które optycznie podzielą przestrzeń otwartą, a przy tym dodadzą świeżości mieszkaniu.

– *Jeżeli mamy do dyspozycji niedużą powierzchnię i chcemy wydzielić daną przestrzeń, możemy wykorzystać różnego rodzaju tricki – mówi Robert Szybiak, Dyrektor Sprzedaży i Marketingu Stegu. – Łączenie ze sobą różnych pomieszczeń, np. kuchni i salonu, to coraz częściej wybierane rozwiązanie. Brak ścian dzielących to brak ograniczeń, a to z kolei sprzyja integracji domowników. Wprowadzenie kamieniopodobnych płytek dekoracyjnych lub oryginalnych paneli drewnianych na całej ścianie w strefie wypoczynkowej lub jej fragmencie sprawi, że stanie się ona osobnym obszarem, mimo połączenia we wnętrzu kilku funkcji – dodaje ekspert.*

Do wyboru mamy wiele ciekawych okładzin ściennych, które nie tylko ułatwią wydzielenie funkcyjnych stref, lecz także wprowadzą do wnętrza dobry design, delikatne ciepło, ożywią je i nadadzą mu bardziej reprezentacyjnego charakteru.

Król kamień

Poszukując sposobu na wizualne wydzielenie stref w otwartym pomieszczeniu warto zwrócić uwagę na płytki dekoracyjne, które od kilkunastu sezonów utrzymują się na absolutnym topie wśród okładzin ściennych. Bogactwo faktur i kolorów sprawia, że bez trudu dobierzemy wzór do każdej aranżacji. Dzięki dopracowanej technologii produkcji płytki mogą wiernie odwzorowywać fakturę innych surowców – łupka, wapienia, piaskowca, a nawet drewna. Miłośnikom wnętrz utrzymanych w ciepłych



Stegu – kamień dekoracyjny Colorado

Fot. Stegu

tonacjach, którzy cenią wyraziste akcenty w aranżacji, do gustu przypadnie utrzymana w odcieniach brązu i beżu płytka Colorado o teksturze drobno łupanego kamienia, przyciągająca wzrok swoją wypukłą formą. Wystarczy, że wykończymy nim fragment ściany za kanapą, by zaakcentować we wnętrzu strefę wypoczynkową.

C jak cegła



Stegu – płytka ceglopodobna Country 640

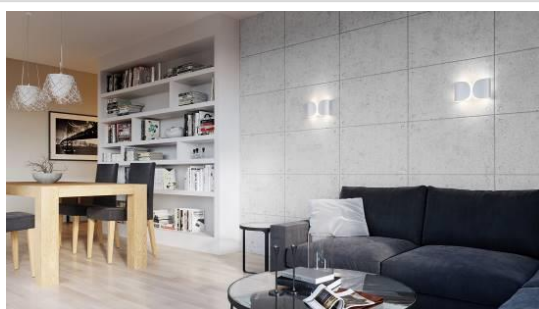
Fot. Stegu

Strefowanie we wnętrzu z powodzeniem możemy przeprowadzić także sięgając po płytki ceglopodobne, które swoją charakterystyczną fakturą świetnie wpisują się zarówno w tradycyjny, jak i nowoczesny wystrój. Płytki Country 640 – imitująca starą cegłę belgijską – przełamie monotonię gładkich ścian i wprowadzi do wnętrza odrobinę dynamizmu. Szczególnie efektownie prezentuje się jako tło dla białych-czarnych elementów wyposażenia i połączeniu z meblami

lakierowanymi na wysoki połysk.

Świeży powiew betonu

Jeszcze inną opcją na wydzielenie stref w pomieszczeniu jest zastosowanie płyt architektonicznych odwzorowujących strukturę betonu, takich jak New York z oferty firmy Stegu. W ten sposób możemy wprowadzić do mieszkania surowy, niemal loftowy klimat. Jeśli zdarza wam się pracować w domu, prostota i stonowana kolorystyka korzystnie wpłyną na waszą koncentrację. Te gipsowe płyty są nie tylko minimalistyczne w swoim wyglądzie, ale i w praktyczności, ponieważ dzięki zastosowaniu hydrofobowej warstwy ochronnej są łatwe w utrzymaniu czystości.



Stegu – płyta architektoniczna New York

Fot. Stegu



Drewniany panel ścienny Pure z serii Wood Collection

Fot. Stegu

Drewno w roli głównej

W poszukiwaniu kontaktu z naturą możemy pokusić się również o drewniane panele ścienne, które sprawdzają się zarówno w mieszkaniach utrzymanych w klimacie prowansalskim czy skandynawskim, jak również w nowoczesnych wnętrzach. Jeśli zależy nam na bezpretensjonalnej estetyce, zwróćmy uwagę na panele *Pure* z serii *Wood Collection*, wiernie odwzorowujące naturalne

krążki drewna. Jeżeli w kuchni zdecydujemy się na tzw. wyspę i ozdobimy ją drewnianymi motywami, wówczas uzyskamy spójną aranżację z oryginalnym akcentem. Aby przedłużyć im życie, w niewrażliwych miejscach, takich jak np. strefa gotowania, pamiętajmy o dodatkowym zabezpieczeniu powierzchni szybką.

W Rzymie włoski architekt Marco Pierazzi zaprojektował najmniejsze na świecie mieszkanie o łącznej powierzchni 7m², w którym zmieściły się kuchnia, sypialnia i łazienka – jak się okazuje, da się w nim wygodnie funkcjonować, co potwierdza tezę, że niezależnie od metrażu, najważniejsze jest dobre przemyślenie rozplanowania przestrzennego.

www.stegu.pl

Firma Stegu to rozpoznawalna marka europejska, której początki sięgają 1993 r. Na jej ofertę składa się szeroka gama okładzin ściennych i kamieni dekoracyjnych, a także takie elementy kolekcji jak dekory, akcesoria ogrodowe, panele z drewna naturalnego – *Wood Collection* oraz akcesoria chemii budowlanej.

Firma Stegu dysponuje jednym z najnowocześniejszych zakładów produkujących płytki dekoracyjne i elewacyjne na świecie. Bogaty asortyment Stegu jest dostępny m.in. w największych sieciach marketów budowlanych zarówno w Polsce, jak i zagranicą.